



Dał w prezencie kalendarz na Nowy Rok



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Kacper Jamliński miał 17 lat. Zginął pod kołami auta kierowcy przez pijanego kierowcę.

## Pięć i pół roku za śmierć Kacpra

- Codziennie widzę mojego syna, jak jedzie na skuterze, niestety to tylko wyobraźnia  
- mówi ojciec Kacpra, potrąconego przez pijanego kierowcę. Zapadł wyrok w tej sprawie.

Paweł Polka

**T**o był tragiczny wieczór w niedzielę, 30 kwietnia 2023 roku. Kacper szedł poboczem drogi w Murzasichu, gdy wjechał w niego nieopóźniony samochód. Auto zatrzymało się przy remizie. Kacper pozostawił

ratownicy strażnicy z miejscowego OSP - Dzięki do tych dziewięciu minut, chociaż podjęli wszelkie działania, które ratowali mojego syna - strażnikom, ratownikom medycznym, lekarzom. W szpitalu przez trzyby widziałem, jak długo go rozpatrywali - wspomina Wojciech Junosiński, ojciec Kacpra. Niestety, mimo usilnych starań lekarzy, 17-latek zmarł.

Zaraz po wypadku zaczęły się

poszukiwania kierowcy Mateusza B. początkowo nie przyznał się, że uderzył w kierowcę. Na miejsce przyjechała jego żona. Twierdził, że o wypadku dowiedział się ze strony Tygodnika Podhalanski. Sęk w tym, że o tragedii poinformowano śledzą dopiero rano. Jeden z policjantów pokazał mu nawet telefon z naszą stroną internetową, na której nie było jeszcze żadnej informacji o wypadku. Dlaczego kierowca nie przyznał się do prowadzenia auta?

Wszystko wyjaśniło się, gdy został zbadany alkomatem. Miał około dwóch promili alkoholu. 32-letni Mateusz B. jadąc po piątku, posubwał życie nieznanego ledwie kilometr od niego chłopaka, który miał przed sobą całe życie. Policjanci, po zeraniu pierwszych dowodów, nie mieli wątpliwości, kto kierował autem.

dokończenie str. 26

## Obywatelskie zatrzymanie

Fortelu z narzeczoną użył Michał, mieszkaniec Zakopanego, by w środku nocy zatrzymać pijanego kierowcę.

Paweł Gostkowski

**W**racalem do domu, było około północy, gdy na wysokości dworca kolejowego zatrzymał się przede mną samochód - opowiada Michał, Zakopaniec.



Moment zatrzymania przez policję pijanego kierowcy.

stał zakazany przez kierowcę propozycję wspólnego biesiadowania. Podkreśla, że prowadzący był wyraźnie pijany - To żaden mój znajomy. Ode rano pozaczem alkohol. Był kompletnie pijany, chciał mnie zabrać na imprezę - relacjonuje Michał. Nie zastanawiając się, wyciągnął z kieszeni telefon komórkowy. Kierowca powiedział, że ma zadzwonić do narzeczonej. Żeby dziewczyna pozwoliła mu pojechać na imprezę. Kierowca stwierdził, że w takim razie pojecha. A chłopak zadzwonił na alarmowy numer 112. I zgłosił, że zatrzymał pijanego kierowcę.

dokończenie str. 10



Sylwester na Biblii Krupowej w Zakopanem. Władnie wybiła północ.

## Ostatni taki sylwester

Było śpiewanie w playbaku i pomyłki w tekstach piosenek, tyjące fajerków oraz hotelowe ekscy syna Złomca Martyruka. Na Sylwestrze z Dwójką zabrakło Zmora od burmistrza Zakopanego.

**W** tym roku muzyczna obsada koncerta, który kilka dni wcześniej wrócił do swojej dawnej nazwy - Sylwester z Dwójką, była skromniejsza. Na mniejszej niż zwykle scenie zabrakło rozpoznawalnych zagranicznych gwiazd. Znowu królowało disco polo z artystycznymi dodatkami w postaci: Edyty Górniak, Maryli Rodowicz i Justyny Steczkowskiej. Wielu wykonawców śpiewało z playbaku. Viki Gabor zapomniała tekstu. Dziwisy do odzwailowania był występ Stanisława Karpicza-Bulecki z dość infantylnym tekstem, w którym postarzali się słowa „Bum, bum, bum”. Było Sławomir, swoim wykorzystaniem co roku przedbiera „Miłość w Zakopanem”, tak naprawdę porwał publiczność.

Tri publiczności było zresztą o kilkanaście tysięcy mniej niż rok wcześniej. Wtedy na Równi Krupowej bawiło się 60 tys. osób. Teraz policja oszacowała, że pod sceną w strobie imprezy masowej znalazło się 30 tys. osób, a poza nią 15 tys.

W miesiącu coraz częściej można usłyszeć pytania, dlaczego to właśnie Zerek czy Zegor? Weekend mają się kłócić z Zakopanem?

dokończenie str. 10

NOWY TARG

### Znikający fotoradar

Kierowcy zastanawiają się, co też stało się z 20tą skrzynką czyhającą na nowotarskiej Nivie. str. 9

TATRY

### Strzelali w Pięciu Stawach

Tatrzański Park Narodowy pozostaje autorów fatalnego wybruku w sylwestrową noc w Dolinie Pięciu Stawów. str. 3

SZAFIARY

### 120 stopni

- to temperatura wody na głębokości 5 km. I wierz dalej! str. 3

KABKA-ZDRÓJ



### Osunięcie priorytetowe

Wojewoda obiecał pomoc w naprawie zerwaną przez osunięcie ulicy Zakopaniej. str. 11

Zapraszamy do naszych salonów i serwisów!

Nowy Targ, ul. Szafiarska 170.



Centrum Likwidacji Szkód  
tel. 18 200 08 00



salon: tel. 18 261 02 12  
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22  
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80  
serwis: tel. 18 264 14 80